

Sygn. akt III AUa 154/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Barbara Białecka |
| Sędziowie: | SSA Urszula Iwanowska (spr.) SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk |
| Protokolant: | St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska |

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2018 r. w Szczecinie

sprawy J. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o wysokość emerytury i kapitału początkowego

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 23 listopada 2016 r. sygn. akt VI U 588/16

oddala apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 17 czerwca 2016 r., znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. przyznał J. D. prawo do emerytury, poczynając od 17 czerwca 2016 r. tj. od osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego. Podstawę obliczenia emerytury stanowiła kwota składek na ubezpieczenie emerytalne oraz kapitał początkowy z uwzględnieniem waloryzacji składek i kapitału początkowego zewidencjonowanych na koncie do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury. Emerytura ustalona zgodnie z art. 26 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wyniosła 2.379,56 zł.

Decyzją z dnia 15 czerwca 2016 r., znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. ponownie ustalił wartość kapitału początkowego J. D. na dzień 1 stycznia 1999 r. Do ustalenia wartości kapitału początkowego organ rentowy przyjął przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 10 kolejnych lat kalendarzowych tj. od 1

stycznia 1974 r. do 31 grudnia 1983 r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego wyniósł 86,01%. Kapitał początkowy ustalony na dzień 1 stycznia 1999 r. wyniósł 136.470,73 zł.

W odwołaniach od powyższych decyzji J. D. wskazał, że rzeczywisty okres jego pracy wynosi 29 lat, 7 miesięcy i 20 dni, tym samym różnica na jego niekorzyść wynosi 2 miesiące i 12 dni. Nadto wskazał, iż w decyzji przyznającej mu emeryturę nie widzi wyliczenia wysokości należnej emerytury za okres prowadzenia działalności gospodarczej. Dodatkowo ubezpieczony zarzucił organowi rentowemu, że ten nie uznał mu zarobków osiągniętych w Wojewódzkim (...) w S. od 15 stycznia 1970 r. do czerwca 1973 r. Ubezpieczony podkreślił, że w złożonym do ZUS zaświadczeniu Rp-7, (...) – następca prawny po Wojewódzkim (...) nie ujęło jego premii i innych dodatków, w konsekwencji drastycznie obniżając jego zarobki.

W odpowiedziach na odwołania organ rentowy wniósł o połączenie spraw do łącznego rozpoznania i wyrokowania oraz o ich oddalenie w całości. Organ rentowy wyjaśnił, że okres działalności gospodarczej od 1 stycznia 1999 r. do 31 maja 2016 r. został uwzględniony zgodnie z art. 25 ustawy emerytalnej tj. pobrano z indywidualnego konta zewidencjonowane kwoty składek emerytalnych, co obrazuje wydruk opłaconych przez niego składek. Nadto, odnosząc się do zakwestionowanych przez ubezpieczonego wynagrodzeń z okresu zatrudnienia w Wojewódzkim (...) w S. organ rentowy podał, że uwzględnił wynagrodzenie wynikające z zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z dnia 15 października 2001 r., które zostało wystawione na podstawie znajdujących się w aktach osobowych ubezpieczonego angażu. Dodał, że z kserokopii dwóch stron z legitymacji ubezpieczeniowej wynika okres zatrudnienia w tym przedsiębiorstwie od 15 stycznia 1970 r. do 26 czerwca 1973 r., przy czym wynagrodzenie w wysokości 26.880 zł wpisane jest w miejscu przewidzianym na oznaczenie roku, a w miejscu gdzie winno być wpisane wynagrodzenie za dany rok wpisano średnią miesięczną w wysokości 2.240 zł. Wskazując na powyższe, organ rentowy uznał, iż legitymacja nie mogła stanowić dowodu przy ustalaniu podstawy wymiaru kapitału początkowego z uwagi na brak możliwości przyporządkowania faktycznego zarobku do jakiegokolwiek roku ze spornego okresu zatrudnienia. Z kserokopii nie wynika, w jakim roku jakie wynagrodzenie wnioskodawca osiągnął, czy wzrastało ono w innych latach, czy też było takie samo.

Postanowieniem z dnia 29 lipca 2016 r. Sąd Okręgowy połączył sprawy z odwołań od powyższych decyzji do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Na rozprawie w dniu 16 listopada 2016 r. ubezpieczony sprecyzował swoje zarzuty podnosząc, że organ rentowy nie uwzględnił mu składek odprowadzonych za czerwiec 2016 r. Nadto zarzucił organowi rentowemu, iż ten nie uwzględnił do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne rzeczywistych jego zarobków z okresu pracy od 15 stycznia 1970 r. do 26 czerwca 1973 r. wskazanych w legitymacji ubezpieczeniowej. Ubezpieczony wskazał, że kwota podana na k. 83 tj. 26.880 zł jest to jego zarobek za 1970 rok. Podkreślił, iż druk Rp-7 złożony w organie rentowym nie uwzględnia rzeczywistych kwot jego wynagrodzeń, w tym premii, nagród i delegacji.

Wyrokiem z dnia 23 listopada 2016 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

J. D. urodził się w dniu (...) W dniu 7 czerwca 2016 r. złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych wniosek o emeryturę.

W okresie od 15 stycznia 1970 r. do 26 czerwca 1973 r. ubezpieczony zatrudniony był w Wojewódzkim (...) w S.. W druku Rp-7 z dnia 15 października 2001 r. następca prawny po pracodawcy ubezpieczonego - Wojewódzkim (...) w S., (...) Spółdzielnia (...) wskazał, iż w okresie zatrudnienia J. D. osiągnął wynagrodzenie:

- w roku 1970 w kwocie 16.302 zł

- w roku 1971 w kwocie 16.368 zł

- w roku 1972 w kwocie 17.633 zł,

- w roku 1973 w kwocie 12.265 zł.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie przepisów prawa niżej powołanych Sąd Okręgowy uznał odwołania za niezasadnione.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie w zakresie decyzji z dnia 15 czerwca 2016 r. jest wysokość wyliczonego kapitału początkowego J. D., natomiast w zakresie decyzji z dnia 17 czerwca 2016 r. wysokość należnej mu emerytury, a w szczególności prawidłowość ustalenia przez organ rentowy podstawy wymiaru emerytury oraz podstawy wymiaru kapitału początkowego. Ostatecznie sporna pozostawała kwestia wynagrodzeń uzyskanych przez ubezpieczonego w okresie zatrudnienia w Wojewódzkim (...) w latach 1970-1973, jako możliwej do przyjęcia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Ubezpieczony domagał się ustalenia podstawy wymiaru kapitału początkowego z uwzględnieniem jego wynagrodzenia wyszególnionego w legitymacji ubezpieczeniowej. Nadto ubezpieczony kwestionował nie ujęcie przez organ rentowy w podstawie wymiaru świadczenia składki za czerwiec 2016 r.

Następnie Sąd Okręgowy wyjaśnił, że o wysokości podstawy wymiaru, jako jednego z elementów mających niewątpliwą wpływ na obliczenie kapitału początkowego, decyduje wysokość uzyskiwanego przez ubezpieczonego wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne w okresie wskazanym do ustalenia tej podstawy. Zgodnie bowiem z art. 173 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (powoływanej dalej jako: ustawa emerytalna), dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., którzy przed dniem wejścia w życie ustawy opłacali składki na ubezpieczenie społeczne lub za których składki opłacali płatnicy składek, ustala się kapitał początkowy. Kapitał początkowy stanowi równowartość kwoty obliczonej według zasad określonych w przepisie art. 174, pomnożonej przez wyrażone w miesiącach średnie dalsze trwanie życia ustalone zgodnie z przepisem art. 26 ust. 3. Wartość kapitału początkowego ustala się na dzień wejścia w życie ustawy, czyli 1 stycznia 1999 r.

W myśl art. 174 ust. 1 ustawy emerytalnej, kapitał początkowy ustala się na zasadach określonych w przepisie art. 53, z uwzględnieniem ust. 2-12. Zgodnie z ust. 2 przy ustalaniu kapitału początkowego przyjmuje się przebyte przed dniem wejścia w życie ustawy: okresy składkowe, o których mowa w art. 6, okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 5, okresy nieskładkowe, o których mowa w art. 7 pkt 1-3 i 6-12, w wymiarze nie większym niż określony w art. 5 ust. 2, czyli w wymiarze nieprzekraczającym jednej trzeciej udowodnionych okresów składkowych.

Ponadto zgodnie z art. 174 ust. 3 cytowanej ustawy, podstawę wymiaru kapitału początkowego ustala się na zasadach określonych w art. 15, 16, 17 ust. 1 i 3 oraz art. 18, z tym że okres kolejnych 10 lat kalendarzowych ustala się z okresu od dnia 1 stycznia 1980 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. Odesłanie do wymienionych przepisów oznacza, że zasady ustalania podstawy wymiaru kapitału początkowego są takie same, jak zasady ustalania podstawy wymiaru emerytur i rent.

Natomiast zgodnie z treścią art. 15 ust. 1 ustawy emerytalnej, podstawę wymiaru emerytury i renty stanowi ustalona w sposób określony w ust. 4 i 5 przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe lub na ubezpieczenie społeczne na podstawie przepisów prawa polskiego w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych, wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę lub rentę, z uwzględnieniem ust. 6 i art. 176.

Na wniosek ubezpieczonego podstawę wymiaru emerytury lub renty może stanowić ustalona w sposób określony w ust. 4 i 5 przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe w okresie 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku, wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu (art. 15 ust. 6 ww. ustawy).

W myśl art. 15 ust. 2a ustawy, jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru składek w okresie pozostawania w stosunku pracy wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury i renty, za podstawę wymiaru składek przyjmuje

się kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy.

W celu ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty:

- 1) oblicza się sumę kwot podstaw wymiaru składek i kwot, o których mowa w ust. 3, w okresie każdego roku z wybranych przez zainteresowanego lat kalendarzowych;
- 2) oblicza się stosunek każdej z tych sum kwot do rocznej kwoty przeciętnego wynagrodzenia ogłoszonej za dany rok kalendarzowy, wyrażając go w procentach, z zaokrągleniem do setnych części procentu;
- 3) oblicza się średnią arytmetyczną tych procentów, która, z zastrzeżeniem ust. 5, stanowi wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury lub renty (dalej jako WWPW), oraz
- 4) mnoży się przez ten wskaźnik kwotę bazową, o której mowa w art. 19.

Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru nie może być wyższy niż 250% (art. 15 ust. 4 i 5 ustawy emerytalnej).

Jednocześnie Sąd Okręgowy podkreślił, że przed organem rentowym, stosownie do treści przepisu § 21 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz. U. nr 237, poz. 1214) środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty są zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia.

I dalej, sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że tak postępowanie w sprawach o ustalenie wartości kapitału początkowego, jak i postępowanie w sprawie ustalenia wysokości emerytury składa się z dwóch etapów. Postępowanie przed organem rentowym ma charakter administracyjnoprawny, w ramach wyznaczonych przez k.p.a. Organ rentowy ma zatem ograniczoną swobodę prowadzenia postępowania dowodowego. Przepisy proceduralne wskazują jakie środki dowodowe stanowią podstawę ustalenia konkretnych okoliczności. Po wniesieniu odwołania od decyzji organu rentowego, zostaje wszczęte postępowanie sądowe prowadzone w oparciu o przepisy k.p.c. Podstawowym celem tego postępowania jest rozstrzygnięcie sprawy po dostatecznym, wszechstronnym wyjaśnieniu okoliczności spornych. Według 473 k.p.c. w postępowaniu przed sądem nie stosuje się żadnych ograniczeń dowodowych. Wynika z tego, iż każdy fakt może być dowodzony wszelkimi środkami, które sąd uzna za pożądane i celowe. Sąd nie jest związany środkami dowodowymi określonymi dla dowodzenia przed organami rentowymi (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 września 1984 r., III UZP 48/84, LEX nr 14630; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 1999 r., OSNP 2000 /11/439; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 1996 r., II URN 3/95).

Ponadto sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 233 k.p.c., Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przy czym należy mieć na uwadze, że swobodna ocena dowodów dokonywana jest przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych, ale powinna także uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wając ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAP 2000/17/655). Nadto sąd meriti przywołał wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 1997 r., II UKN 186/97 (OSNP 1998/11/342), w którym wskazano, że w postępowaniu sądowym nie obowiązują ograniczenia, co do środków dowodowych stwierdzających wysokość zarobków lub dochodów stanowiących podstawę wymiaru emerytury lub renty określone w § 20 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. nr 10, poz. 49 ze zm.).

Dalej Sąd Okręgowy rozważając sprawę podkreślił, że okolicznością sporną w niniejszej sprawie była przede wszystkim wysokość ustalonego kapitału początkowego, w szczególności wysokość zarobków uzyskiwanych przez J. D. w latach 1970-1973 – jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne oraz, w konsekwencji, obliczona na tej podstawie wysokość emerytury odwołującego.

Sąd pierwszej instancji uznał, że żądanie ubezpieczonego nie mogło jednak zostać uwzględnione. Zapisy w legitymacji ubezpieczeniowej wnioskodawcy w zakresie wysokości jego wynagrodzenia z okresu zatrudnienia w Wojewódzkim (...) w S. od 15 stycznia 1970 r. do 26 czerwca 1973 r. budzą bowiem wątpliwości, których nie daje się usunąć w oparciu o inne dowody (których brak) czy też zasady logicznego rozumowania. Przede wszystkim sąd ten miał na uwadze, iż zapisy w legitymacji na stronie 82 i 83 dotyczące początku i ustania zatrudnienia (dat) oraz rodzaju wykonywanej pracy dokonała zupełnie inna osoba aniżeli osoba, która potwierdziła zarobek brutto oraz podbiła stempel opatrzony datą 26 czerwca 1973 r. Porównując charakter pisma, którym wykonano zapis o datach początku i ustaniu zatrudnienia, o rodzaju wykonywanej pracy, wyraźnie widać, iż wpisała je inna osoba niż ta która dokonała zapisów dotyczących zarobku w kwocie 26.880 zł oraz daty 26 czerwca 1973 r. Charakter obu tych pism wyraźnie się od siebie różni. Nadto, osoba dokonująca zapisów w zakresie dat zatrudnienia, określając miesiąc używała cyfr rzymskich, natomiast osoba potwierdzająca wysokość zarobków, miesiące oznaczała cyfrą arabską. Co więcej, na co słusznie zwrócił uwagę organ rentowy, na podstawie zapisów w legitymacji ubezpieczeniowej nie sposób ustalić czy kwota wynagrodzenia w wysokości 26.880 zł dotyczy roku 1973, 1972, 1971 czy też jak twierdził ubezpieczony roku 1970. Brak jest przy tym innych, choćby pośrednich dowodów, które wskazywałyby faktycznie osiągnięte przez wnioskodawcę zarobków, niż Rp-7 z dnia 15 października 2001 r. Ponadto sąd meriti podkreślił także, że daty „1971” i „1972” są wpisane jeszcze innym rodzajem pisma i innym długopisem, i co najważniejsze przy nich nie ma żadnych adnotacji dotyczących wysokości otrzymywanych przez ubezpieczonego zarobków. W ocenie Sądu Okręgowego z powyższego, wbrew temu co podnosił ubezpieczony, wcale nie wynika, że kwota 26.880 zł dotyczy właśnie roku 1970. Porównując bowiem owe rubryki nie można jednoznacznie ustalić, czy kwota ta dotyczy roku 1970, czy też 1971, a może 1973.

Wskazać należy, iż nie można wykluczyć, iż wynagrodzenie w kwocie 26.880 zł w którymś roku zatrudnienia ubezpieczony faktycznie otrzymał, niemniej na podstawie zapisów legitymacji ubezpieczeniowej, w żaden sposób nie można w sposób pewny ustalić, w którym konkretnie to było roku. Dowody na okoliczność otrzymywanego wynagrodzenia jakie przedstawił ubezpieczony w żaden sposób nie można określić jako pewne i jednoznaczne. Dane wynikające z przedłożonej legitymacji w żadnej mierze nie pozwalają na precyzyjne ustalenie co do wysokości wynagrodzenia jakie otrzymywał ubezpieczony w latach objętych sporem. Nie ulega natomiast wątpliwości, iż kwestia pobieranego wynagrodzenia musi zostać udowodniona w sposób bezwzględny. Co więcej, do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia może być przyjęte jedynie wynagrodzenie, które na pewno uzyskiwała osoba ubezpieczona w danym roku kalendarzowym.

Nadto sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że wpisy w legitymacji ubezpieczeniowej są dowodem pomocniczym jedynie w przypadku braku innych dowodów płacowych, i tylko wówczas, jeżeli nie budzą żadnych wątpliwości. W niniejszej sprawie przesłanki te nie były jednak spełnione. Słusznie więc, zdaniem tego sądu, organ rentowy przyjął wynagrodzenie wnioskodawcy wykazane na druku Rp-7. Czynienie jakichkolwiek innych ustaleń w zakresie wysokości otrzymywanego wynagrodzenia, przy braku jakiegokolwiek innej pewnej dokumentacji płacowej z tego okresu, pozostaje nieuprawnione.

Odnosząc się natomiast do żądania ubezpieczonego uwzględnienia przez organ rentowy składek odprowadzonych za czerwiec 2016 r., Sąd Okręgowy wskazał, że stosownie do treści przepisu art. 25 ustawy emerytalnej podstawę obliczenia emerytury, o której mowa w przepisie art. 24 stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury, zwaloryzowanego kapitału początkowego, określonego w przepisach art. 173-175 oraz kwota środków zewidencjonowanych na subkoncie, o których mowa w art. 40a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych z zastrzeżeniem ust. 1a i 1b oraz

przepisach art. 185 ustawy emerytalnej. Mając na uwadze powyższe, należy uznać, iż zaskarżona decyzja organu rentowego jest prawidłowa.

Na marginesie sąd ten wskazał także, iż w takiej sytuacji ubezpieczony może domagać się przeliczenia emerytury z uwzględnieniem składki za czerwiec 2016 r., składając w tym zakresie stosowny wniosek do organu rentowego.

W powyższej sytuacji sąd pierwszej instancji uznał za konieczne oddalenie odwołań, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości nie zgodził się J. D., który w wywiedzionej apelacji wskazał, że podczas rozprawy w dniu 16 listopada 2016 r. przedłożył oryginał książeczki zdrowia, w której wpisane zostały jego zarobki w Wojewódzkim (...) za rok 1970, w kwocie 26.880,00 zł.

Skarżący podniósł, że za okres pracy w Wojewódzkim (...) od 15 stycznia 1970 r. do 26 czerwca 1973 r. zaświadczenie Rp-7 wystawiła mu spółdzielnia (...), ale z zarobkami o wiele niższymi od tych jakie naprawdę osiągał w tym czasie.

Apelujący nie zgodził się z pomięciem przez sąd wpisu w książeczce zdrowia za 1970 r. Ubezpieczony podkreślił, że jest to oryginalny zapis pracownika Działu Ekonomicznego Wojewódzkiego (...), który wpisał zarobki za rok 1970. Zarobki za lata 1971-1973 nie zostały wpisane do książeczki zdrowia, ponieważ w chwili, kiedy odchodził z Gastronomii, Dział Ekonomiczny nie miał rozliczonych jeszcze lat 1971-1973.

Podnosząc powyższe J. D. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku.

W piśmie procesowym apelujący uzupełniająco wskazał, że przyjmując zarobki z 1970 r. wpisane do książeczki zdrowia w wysokości 26.880,00 zł i 2.240,00 zł miesięcznie można łatwo wyliczyć uzyskane przeze niego wynagrodzenie w latach 1971-1973. I tak, rok 1971 : 12 miesięcy x 2.240 = 26.880,00 zł; rok 1972 : 12 miesięcy x 2.240 = 26.880,00 zł; rok 1973 : 5 miesięcy i 26 dni = 13.141,00 zł. Zatem faktyczne zarobki w latach 1970-1973 wyniosły 93.781,00 zł. Natomiast w zaświadczeniu o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z dnia 15 października 2001 r. (...) wpisało wynagrodzenie za lata 1970-1973 w wysokości 62.568,00 zł. Łącznie więc wpisano do zaświadczenia z roku 2001 zarobki o 33,28% niższe w stosunku do zarobków jakie naprawdę ubezpieczony osiągnął.

Podsumowując skarżący wniósł o uznanie kwoty 31.213,00 zł, to jest kwoty którą (...) winno wpisać dodatkowo w wystawionym zaświadczeniu w dniu 15 października 2001 r. do wyliczenia emerytury przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

W odpowiedzi na apelację Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jej oddalenie wskazując, że organ rentowy podtrzymuje w całości swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie i w pełni podziela argumentację faktyczną i prawną zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W ocenie organu rentowego apelacja jest bezzasadna w całości, bowiem sąd pierwszej instancji zebrał w pełni i dokonał wszechstronnej oceny materiału dowodowego, prawidłowo ustalił wszystkie okoliczności faktyczne sprawy, wyciągnął na ich podstawie nie budzące zastrzeżeń logiczne wnioski i prawidłowo zastosował zarówno przepisy prawa materialnego, jak i procesowego.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

Ponowna analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a także zarzutów podniesionych w apelacji prowadzi zdaniem Sądu Apelacyjnego do wniosku, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego jest prawidłowy. Sąd pierwszej instancji przy rozpoznaniu sprawy ustalił stan faktyczny na podstawie dokumentacji złożonej w aktach sprawy, w tym aktach organu rentowego. Przy czym pokreślić trzeba, że ustalony stan faktyczny sprawy – poza kwestią zarobków uzyskanych przez ubezpieczanego w okresie zatrudnienia w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Gastronomicznym od 15 stycznia 1970 r. do 26 czerwca 1973 r. – praktycznie jest bezsporny między stronami. Zatem, prawidłowo dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne oraz należycie umotywowaną ocenę prawną sporu Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, w pełni podzielając wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Z tego też względu sąd odwoławczy nie dostrzega potrzeby ponownego szczegółowego przytaczania zawartych w nim argumentów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776 oraz z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, LEX nr 558303). Rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy nie naruszył tak norm prawa materialnego, jak i zasad postępowania, które uzasadniałyby uwzględnienie wniosków apelacji.

W odniesieniu do zarzutów apelacji za sądem pierwszej instancji należy podkreślić, że zapis w książeczce zdrowia J. D. potwierdzający jego zatrudnienie w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Gastronomicznym i jego okres od 15 stycznia 1970 r. do 26 czerwca 1973 r. nie jest wystarczający do ustalenia rzeczywistego wynagrodzenia uzyskanego przez ubezpieczonego ani w całym tym okresie, ani nawet w jakiejś jego części.

Treść strony 82-83 wskazująca sposób wypełnienia – jakie zapisy – winny być umieszczone w poszczególnych rubrykach nie budzi żadnych wątpliwości i tak w rubryce drugiej na stronie 83 tego dokumentu pracodawca winien wpisać „Zarobek*) razem brutto / przeciętny miesięczny”, natomiast oznaczenie *) odsyła do wyjaśnienia: „Za rok kalendarzowy lub za okres faktycznej pracy, gdy zatrudnienie trwało krócej, a dla chałupnika uspołeczniony zakład pracy wpisuje nad kreską każdy miesiąc zatrudnienia, a pod kreską zarobek za ten miesiąc”. Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że każda rubryka w pionie drugim na stronie 83 podzielona jest na trzy linijki, i tak na pierwszej oznaczonej „rok” pracodawca winien wpisać rok kalendarzowy, którego wpis dotyczy, pod tym zapisem w drugiej linijce (zgodnie z umieszczonym wyjaśnieniem) winien być podany zarobek razem brutto za dany czyli wskazany powyżej rok, a w trzeciej i ostatniej linijce rubryki winien być podany zarobek przeciętny miesięczny za ten wskazany powyższej rok.

W książeczce zdrowia J. D. zabrakło takich wpisów z okresu zatrudnienia w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Gastronomicznym. I chociaż jest wskazana kwota 26.880 zł a obok wpis 26 czerwca 1973 r. to kwoty tej nie można przypisać do żadnego konkretnego roku tego zatrudnienia. Zdaniem ubezpieczonego wpis ten dotyczy 1970 r., ale nie można tego ustalić w sposób nie budzący wątpliwości. Skoro w jednym zapisie zostały umieszczone informacje dotyczące: zakładu pracy – Wojewódzkie (...) w S., początku zatrudnienia: 15 stycznia 1970 r.; rodzaju wykonywanej pracy: st. referenta w Dziale Techn.; ustania zatrudnienia: 26 czerwca 1973 r. na własną prośbę; a w kolejne rubryce wpisano w miejsce „rok” 26.880 i zakończono ostatnim wpisem: 26 czerwca 1973 r. to nie da się ustalić w sposób pewny, którego roku wpisana kwota dotyczy. Okoliczność, że w poniższych rubrykach w miejsce „rok” zamieszczono kolejno wpisy: „1971”, „1972” i na kolejnej stronie „1973”, nie pozwala na wyciągnięcie wniosku, że wpisana kwota dotyczy 1970 r., skoro te kolejne wpisy zostały zamieszczone przez osobę, która dokonała wpisu o zatrudnieniu ubezpieczonego w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w S..

Powyższe nie pozwala na pewne ustalenie, którego roku dotyczy podana kwota i czy to jest kwota za konkretny rok czy średnia z całego okresu tego zatrudnienia.

Jednocześnie trzeba podkreślić, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w okresach uwzględnianych do ustalenia podstawy wymiaru kapitału początkowego, czy następnie świadczenia emerytowanego, przyjmuje się kwoty wynagrodzenia wypłaconego przez pracodawcę. Osoba ubiegająca się o emeryturę lub rentę, a także osoba ubiegająca się o ustalenie wysokości kapitału początkowego, musi zatem wykazać wysokość przychodu stanowiącego podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne, a jeżeli była pracownikiem – wysokość wynagrodzenia. Za podstawę wymiaru emerytury przyjmuje się kwotę udowodnioną przez zainteresowanego, która nie koniecznie musi odpowiadać wysokości faktycznie uzyskanego wynagrodzenia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 sierpnia 2006 r., I UK 27/06, OSNP 2007/15-16/235). W orzecznictwie utrwalone jest stanowisko, zgodnie z którym wynagrodzenie stanowiące podstawę wymiaru składki musi być wykazane przez osobę ubezpieczoną w sposób pewny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2014 r., I UK 322/13, LEX 1444596). Brak jest w przepisach prawa ubezpieczeń społecznych unormowań pozwalających na ustalenie otrzymywanego wynagrodzenia w sposób przybliżony czy też prawdopodobny. Jak trafnie zauważył sąd pierwszej instancji, to na ubezpieczonym spoczywał ciężar udowodnienia konkretnych kwot, które zostały mu wypłacone tytułem wynagrodzenia w określonych latach.

Sąd odwoławczy nie neguje okoliczności, że ubezpieczony osiągał inne (wyższe) zarobki w spornym okresie. J. D. nie był jednak w stanie wykazać kwot, które rzeczywiście w tamtym czasie otrzymywał. Niewątpliwie podstawowym dowodem potwierdzającym wysokość wynagrodzenia jest zaświadczenie wystawione przez pracodawcę lub legitymacja ubezpieczeniowa (książeczka zdrowia) zawierająca wpisy o okresach zatrudnienia i osiąganym w danym okresie wynagrodzeniu, mogą to być również listy płac. Dokumenty te nie mają jednak znaczenia abstrakcyjnego i zadaniem sądu jest zawsze przeprowadzenie wyczerpującego postępowania dowodowego i rozstrzygnięcie o rzeczywistej wysokości wynagrodzenia. Wykluczone jest przy tym stwierdzenie, że dla właściwych ustaleń w omawianym zakresie wystarczające jest uprawdopodobnienie pewnych faktów. Słusznie zważył sąd pierwszej instancji, że w trakcie postępowania dowodowego w sprawach z ubezpieczenia społecznego mogą być przeprowadzane wszelkie dowody przewidziane przepisami Kodeksu postępowania cywilnego, w tym także dowód z zeznań świadków, w celu udowodnienia wysokości uzyskiwanego wynagrodzenia (odmiennie niż ma to miejsce w toku postępowania administracyjnego przed organem rentowym), jednakże wiarygodność i moc wszystkich dowodów wymaga oceny wszechstronnej, pozwalającej na postawienie wniosków pewnych, precyzyjnych i kategorycznych.

Organ rentowy prawidłowo przyjął dla wyliczenia zarobków w spornym okresie wynagrodzenie wykazane przez następcę prawnego pracodawcy ubezpieczonego w zaświadczeniu Rp-7, które jest wyższe od minimalnego wynagrodzenia obowiązującego w tamtym okresie. Jediną pewną i niepodważalną wielkością kwoty wynagrodzenia w omawianym okresie, przy braku w aktach osobowych ubezpieczonego dokumentów wskazujących na wysokość miesięcznych zarobków, było przyjęcie, że jako zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy, J. D. musiał uzyskiwać co najmniej wynagrodzenie wykazane w Rp-7 z dnia 15 października 2001 r., a więc takie, jakie zostało uwzględnione w zaskarżonej decyzji w okresie 1970-1973.

Nadto trzeba wyjaśnić, że zgodnie z art. 15 ust. 2a ustawy emerytalnej, jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru składek w okresie pozostawania w stosunku pracy wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury i renty, za podstawę wymiaru składek przyjmuje się kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy. Taka możliwość została wprowadzona z uwagi na to, że osoby ubezpieczone często nie są w stanie wykazać faktycznie osiągniętych zarobków. Ustawodawca przyjął domniemanie, zgodnie z którym osobie zatrudnionej na pełnym etacie przysługiwało wynagrodzenie i musiało być wypłacane co najmniej w minimalnej wysokości. Domniemanie to pozwala osobom, które faktycznie nie są w stanie wykazać osiągniętych zarobków, na uwzględnienie przepracowanych lat i osiągniętych zarobków przy wyliczeniu podstawy wysokości świadczenia, czy też podstawy wysokości kapitału początkowego. Sąd Apelacyjny nie neguje, że zarobki ubezpieczonego ze spornego okresu były wyższe niż te uwzględnione w druku Rp-7, ale należy też mieć na uwadze, iż są one wyższe od minimalnego wynagrodzenia obowiązującego w tamtym okresie, jednak kwotowo jest to nie do ustalenia. Dlatego też nie było podstaw do uwzględnienia apelacji ubezpieczonego.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonego.

SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka del. SSO Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk